

dr hab. Adrianna Grabizna
Instytut Psychologii
Uniwersytet Zielonogórski
a.grabizna@wns.uz.zgora.pl

Wałbrzych 09.06.2022r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Alicji Kubicy-Famielec „Wieloparadygmatyczność przedsięwzięć interdyscyplinarnych na przykładzie protobiologii/Origins of Life studies”.

Niniejsza recenzja stanowi odpowiedź na pismo z dnia 25.03.2022r. Przewodniczącej Rady Dyscypliny Filozofia Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie dr hab. Marzenny Jakubczak, Profesora Uniwersytetu Pedagogicznego, w którym jestem proszona o ocenę pracy doktorskiej mgr Alicji Kubicy-Famielec „Wieloparadygmatyczność przedsięwzięć interdyscyplinarnych na przykładzie protobiologii/Origins of Life studies”. Promotorem tej pracy jest prof. dr hab. Wojciech Sady, a promotorem pomocniczym dr Grzegorz Migdałek. Jako recenzentka mam za zadanie ocenić czy praca ta spełnia wymogi, o których mówi art. 187. 1 i 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, zwanej dalej Ustawą. Do oceny przedłożono mi papierową wersję pracy, nie dysponuję wersją elektroniczną.

Uwagi ogólne

Tekst rozprawy jest napisany standardową czcionką, ze standardowymi odstępami 1.5 i standardowymi marginesami (co ocenić mogłam tylko na podstawie papierowej wersji pracy) i liczy 125 stron (numeracja stron zaczyna się od spisu treści), a towarzysząca jej literatura liczy 10 stron. Prace doktorskie liczą na ogół od dwustu do trzystu stron. Rzecz jasna, objętość nie musi świadczyć o wartości pracy. Najczęstszą formą publikacji naukowych są przecież artykuły w czasopismach naukowych, a te wymagają, by przedstawić oryginalne treści na maksymalnie kilkunastu stronach. Krótka forma wymaga świadomości warsztatowej badacza/badaczki, by syntetycznie ująć to, co stanowi nasz, tj. oryginalny, autorski wkład. Jednak muszę jasno stwierdzić, że jest mi niezwykle trudno ocenić wkład pracy Doktorantki. Głównym powodem jest to, Pani Kubica-Famielec nie stosuje uznanych powszechnie (także w języku polskim) sposobów, by explicite zaznaczyć, że posługuje się czymś tekstem. Generalnie nie oznacza explicite cytatów, tj. nie stosuje w standardowy sposób cudzysłowu, kursywy (wyjątek str. 73, znowu oszacowanie nie musi być dokładne, ponieważ nie dysponuję wersją elektroniczną), nie wydziela tekstu. Podam kilka przykładów.

Pani Kubica-Famielec pisze na stronie 9:

“Otto von Neurath stosował pojęcie paradygmat w znaczeniu idealnego modelu (Neurath 1935). Moritz Schlick oznaczał nim przykładowe przypadki w swoim Allgemeine Erkenntnislehre oraz w wykładzie zimowym prowadzonym na przełomie 1933 i 1934 roku.

Użycie przez Schlicka paradygmatu mogło być również zapośredniczone przez Ernsta Cassirera. W *Substanzbegriff und Funktionsbegriff*, powstałej w latach 1910-1923, Cassirer pisze o paradygmatach w sensu przykładowych ilustracji (pewnych zasad i twierdzeń czystej matematyki). Schlick cytuje tę pracę w *Erkenntnislehre*. Na koniec należy zauważyć, że Kuhn przytacza publikację Jerome S Brunera i Leo Postmana z 1949 roku dotyczącą percepcji (Kuhn 2012, str 63), której tytuł zawiera słowo *paradygmat* (Hoyningen-Huene 1993, s. 133).”

Ponieważ Doktorantka nie stosuje oznaczenia cytatu (nie ma cudzysłowu, nie ma kursywy, nie ma wydzielenia tekstu), można myśleć, że sięgnęła do pozycji Hoyningen-Huene 1993 i własnymi słowami opisuje pracę Hoyningen-Huene, choć nie wiadomo czy chodzi Jej tylko o ostatnie zdanie, czy o cały akapit. Po wpisaniu tych zdań w języku angielskim do wyszukiwarki okazało się, że akapit jest zmodyfikowanym fragmentem książki z 2008 roku autorstwa Stefano Gattei „Thomas Kuhn’s ‘Linguistic Turn’ and the Legacy of Logical Empiricism.” Aldershot: Ashgate (ISBN 978-0-7546-6160-3), strona 19, przypis 65. Zdanie z książki Gattei brzmi:

“Otto Neurath frequently employed the word “paradigm” in the sense of “ideal model” (Neurath (1935a), pp. 353, 357 and 361). In turn, Moritz Schlick employed it to refer, roughly, to an “exemplary case” (see Schlick (1918/1985), p. 32, and (1986/1987), p. 45). Lichtenberg was well known to Schlick, who quotes him in ch. 20 of his (1918/1985). Schlick’s usage of the term might have been mediated by Cassirer (see Cassirer (1910), p. 243), who employed “paradigms” in order to refer to exemplary illustrations of certain principles and theorems of pure mathematics; Cassirer is also quoted by Schlick in his (1918, 1925), ch. 40 (see Hoyningen-Huene (1989a/1993), pp. 133–134, n. 7).”

Ponieważ tekst jest jak widać nieco zmodyfikowany, zatem Doktorantka raczej nie miała intencji zacytowania go, ponieważ nie wymienia Stefano Gattei ani w tym miejscu, ani w bibliografii.

Na stronie 20 pracy Pani Kubicy pojawia się fragment artykułu Nicklesa z 2017 roku pt. “Scientific Revolutions” z internetowej Encyklopedii Filozofii Stanforda (Stanford Encyclopedia of Philosophy). Pani Kubica podaje nazwisko autora tego artykułu, w wykazie literatury widnieje też jego adres bibliograficzny, jednak fragment tego artykułu nie jest ujęty w cudzysłów, a tekst Pani Kubicy-Famielec to fragmenty tego artykułu. Pani Kubica pisze mianowicie:

„Steven Strogatz, Duncan Watts i Albert-László Barabási należą do nowego rodzaju teoretyków sieci, którzy opracowują techniczne wyjaśnienia zmian fazowych wynikających z rozwoju i reorganizacji sieci, w tym społecznych sieci nauki – a jest to temat, który był bliski Kuhnowi, gdy pracował na *Strukturę*.”

Oryginał tekstu w języku angielskim brzmi:

“Steven Strogatz, Duncan Watts, and Albert-László Barabási are among the new breed of network theorists who are developing technical accounts of “phase changes” resulting from the growth and reorganization of networks, including social networks of science—a topic dear to the early Kuhn’s heart as he struggled with the themes of *Structure*”.

Czy Pani Kubica zatem tłumaczy tekst oryginalny czy to jest tłumaczenie kogoś innego? Dlaczego nie używa cudzysłowu? Kolejny akapit to kolejny fragment z tego samego artykułu,

znowu bez cudzysłowu, znowu słowo w słowo tak jak w oryginale. Pani Kubica-Famielec pisze:

„Co istotniejsze, Kuhn uważał, że opis dynamicznych zmian przedstawiony w SSR nie odpowiada obserwowanemu szybkiemu podziałowi i rekombinacji pól w powojennej erze Wielkiej Nauki. W swych analizach nie uwzględnił zjawisk, w rezultacie których doszło między innymi do ukształtowania się biochemii.”

Oryginał brzmi:

“The account of the dynamics of science in Structure ill fit the rapid splitting and recombining of fields in the post-World War II era of Big Science, as Kuhn recognized. So he excluded from his account the division and recombination of already mature fields such as happened with the emergence of biochemistry.”

Nie ma ujęcia w cudzysłowu, nie ma żadnego zdania komentarza tego fragmentu tekstu, sądziłam zatem, że to jest tekst Doktorantki. Teraz kiedy wiem, że to czyjś tekst zauważam, że Pani Kubica-Famielec nie umieściła go po to, po co w ogóle umieszcza się cytaty, tj. aby np. podjąć polemikę z autorem, czy też aby wzmocnić własną argumentację powołując się na czyjś wywód.

Na stronie 31 Doktorantka podaje pod koniec pierwszych zdań akapitu: „(Mariscal et al. 2019, s. 9-10)”, następnie pisze kolejne zdania, wciąż bez cudzysłowu, by na koniec akapitu napisać:

„Należy pamiętać o tym, że zachodzi rywalizacja o ograniczone fundusze, a nowe struktury akademickie lub ramy organizacyjne napotykają opór. Zabezpieczenie zasobów dla rozwoju różnych podejść staje się więc wyzwaniem. To sprawia, że badania podlegają trendom uwidaczniającym się przez okresowe faworyzowanie niektórych programów lub pytań badawczych”.

Nie ma po tych zdaniach podanego źródła Mariscal et al. 2019, ani strony, nie jest w żaden sposób zaznaczone, że to dosłownie czyjeś zdania. A zdania w oryginale brzmią:

“When better-established disciplines compete to claim limited available funding, establishing new academic structures or organizational frameworks can meet with resistance. Securing resources (funding, jobs, and graduate students) becomes a challenge. This makes origins-of-life studies vulnerable to changes that happen over time, such as periodically favoring some holistic programs or research questions.”

Stąd nie sposób wywnioskować które zdania należą do Doktorantki, a kiedy używa Ona czyichś zdań. Jak zatem ocenić charakter i zakres Jej pracy? Czy kiedy Doktorantka pisze na stronie 19 o różnicy między pierwszym a drugim wydaniem SSR, to dokonała tego porównania sama? Czy zatem mogę zakładać, że jest autorką tej pracy porównawczej, czy też, podobnie jak na stronie 20, tylko przywołuje czyjąś pracę i tego wprost nie zaznacza? Doktorantka nie podaje w tym miejscu roku w którym opublikowano drugie wydanie SSR; zdanie wcześniej mówi o tym, że filozofowie i historycy nauki skrytykowali SSR Kuhna i wtedy także nie podaje kto i kiedy tego dokonał. Zatem może można wnioskować, że jednak nie było Jej intencją, by dokonywać pracy historyka idei. Nie sposób tego ocenić bazując na domysłach.

Na stronie 44. Doktorantka wplata bez cudzołowy zdanie kogoś innego. Chodzi o następujące zdanie:

“Kompetencja języków naturalnych do opisywania procesów ewolucyjnych w ogóle, a w szczególności pochodzenia życia, polega na ich zdolności do akceptowania wewnętrznych czynników opisowych, ponieważ języki naturalna opierają się na dialogach, a nie na monologach.”

W oryginale to zdanie brzmi:

“Competence of natural languages for describing evolutionary processes in general and the physical origin of life in particular resides within their capacity of admitting internal descriptive agents, since natural languages are grounded upon dialogues instead of monologues.”

Znowu nie wiadomo które zdania są zdaniem Doktorantki, a które są czyimiś zdaniem. Zdania ze stron 46 i 47 należą jak się okazuje do Ernsta Mayra, co, ponownie, nie jest zaznaczone w żaden klarowny i ogólnie przyjęty sposób. Można się domyślić, że to tłumaczenie (nie wiadomo wszakże czyje, Doktorantka nie podaje że to w ogóle jest tłumaczenie, a więc *a fortiori* nie podaje, że to Jej tłumaczenie), ponieważ zdania brzmią nieswojo, np.

- „Przekonwertowanie gruboziarnistej teorii w bardziej realistyczną”;
- „Komponenty procesu różnicowania się gatunków są wielorakie” – chodzi pewnie o przyczyny specjacji;
- „Różnice między ewolucją chemiczną a ewolucją Darwinowską są ewidentne na swych krańcach, ale mniej wyraźne w punkcie ich styczności, gdzie złożona chemia przekształca się w życie.”;
- „Niemał każda teoria naukowa wymaga bezustannych rewizji i suplementacji (...);
- „najbardziej niepokojącym odkryciem okazało się, że organizmy nie ewoluują jako harmonijne typy, ale że różne komponenty fenotypu i domeny genotypu mogą ewoluować w wysoce odmiennych czasach.”

Znalazłam te poszczególne fragmenty tekstu w wersji elektronicznej książki Mayra na stronie:

google.books
(https://books.google.pl/books?id=5f5kg_w2dJ4C&pg=PA542&lpg=PA542&dq=Almost+every+scientific+theory+requires+constant+revision+and+supplementation+mayr&source=bl&ots=ZoNchDeZuJ&sig=ACfU3U2AavB8oPsVq-Ou-Z0v01q-5iJoGg&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwi2zcfv6v_3AhUZAhAIHdy_CBkQ6AF6BAG9EAM#v=onepage&q=highly%20different%20paces&f=false).

Nie wiadomo zatem kogo oceniać za pewne stwierdzenia, ponieważ nie wiadomo na pewno czyje one są. Kiedy na stronie 45 Doktorantka pisze o tym, że Ernst Mayr to historyk i filozof nauki, budzi to moje zaskoczenie. Można by próbować ocenić to co Doktorantka wie na temat Mayra, ponieważ nawet jeśli to był filozofujący biolog ewolucyjny, to jednak był przede wszystkim biologiem ewolucyjnym. Jednak pod koniec tego akapitu Doktorantka przywołuje pracę Diamonda z 2005 roku. (Konsekwentnie, nie zostały użyte znaki cytowania.) Czy tak zatem charakteryzuje go Diamond czy Doktorantka? Może jednak Diamond, bo Doktorantka przywołuje jego dwustronicowy artykuł w *Nature* z okazji śmierci Mayra w 2005 roku. Być może, jak to z tej okazji bywa jest on dość ogólny (nie dotarłam do całości artykułu), a po tym jak Doktorantka pisze, że Mayr „wyjaśniał częstokroć nieprawidłowo rozumiane centralne pojęcia stosowane w biologii: teleologię, podstawy klasyfikacji biologicznej, rodzaje

przyczynowości (...)” nie jest napisane (a powinno być *lege artis*) gdzie tego ten klasyk dokonuje. Nie są podane żadne publikacje Mayra w tym zakresie, nawet te najbardziej znane filozofom nauki, jak choćby artykuł z 1993r. pt. „Proximate and ultimate causations” z *Biology and Philosophy*. Stąd i w tym miejscu nie wiem czyje to było przedstawienie postaci Ernsta Mayra i co ocenić Doktorantkę.

Ten dylemat dotyczy całej pracy, a szkoda, ponieważ Doktorantka wykazała się ogólną wiedzą teoretyczną, a nawet erudycją, doskonałą znajomością literatury przedmiotu, w tym w języku angielskim.

Uwagi merytoryczne

Biorąc pod uwagę powyższe, uwagi merytoryczne mogą być tylko bardzo ogólne. Doktorantka już w rozdziale pierwszym pisze, że Kuhn wycofał się z pojęcia paradygmatu (strona 11), a „model przejść fazowych Kuhna nie zdaje sprawy z charakteru przemian zachodzących na gruncie nauk biologicznych. Biochemicy, biolodzy molekularni mimo to posługują się kuhnowską nomenklaturą.” (str. 122). Mimo to, Doktorantka wysuwa jako główny (i tytułowy) postulat wieloparadymatyczności „ze względu na przywiązanie przyrodników do pojęcia paradygmatu.” (strona 21). Argument „przywiązania” przyrodników do tego, co Doktorantka uznała wcześniej za niepoprawne ze strony przyrodników wydaje mi się niewystarczający, by powielać ich błąd.

W rozdziale drugim jest między innymi mowa o tym, że model fazowy Kuhna został skrytykowany przez Feyerabenda, który w zamian zaproponował postulat pluralizmu teoretycznego. Doktorantka w tym miejscu pisze (strony 21/22), powołując się na Sadego (2000), że Feyerabend dał nieprzekonujące przykłady z fizyki na poparcie swojego postulatu, a, zdaniem Doktorantki, protobiologia/Origins of Life studies mogą stanowić jego dobry przykład. Wydaje mi się, że to dobry pomysł na artykuł naukowy. A gdyby Doktorantka rozwinęła go już w tej pracy, to uzasadniłoby to po trosze decyzję Doktorantki o poświęceniu tyłu miejsca Feyerabendowi. Niestety pomysł został jednym zdaniem wyrażony w tym miejscu i dopiero w rozdziale II. Doktorantka zapowiada rozwinięcie tego pomysłu w rozdziale IV, ale tam ono nie następuje. W rozdziale II też go nie ma, bo po tej zapowiedzi Doktorantka przerywa ten wątek i już w następnym zdaniu tego samego akapitu, przechodzi - ni stąd ni zowąd - do pojęcia niewspółmierności, co sama potem nazywa dygresją. (Fragment tej dygresji to też niezacytowane standardowo zdania z prezentacji multimedialnej Dambócka przywołanej przez Doktorantkę w innej części tekstu niż w miejscu, w którym pisze te zdania).

Zakładając, że Doktorantka w rozdziale pierwszym dokonuje własnej rekonstrukcji filozofii Kuhna i pojęcia paradygmatu, to nasuwa się pytanie o to, czy jest ona potrzebna w takim zakresie? Rekonstrukcji takich już wielokrotnie dokonywano, a istotniejsze i spójniejsze z tym, co zapowiada tytuł pracy byłoby pokazanie właśnie na początku, którzy badacze zajmujący się protobiologią/Origins of Life studies się nim posługują i dlaczego, jak twierdzi Doktorantka, robią to niewłaściwie. Natomiast po to, by rozważania Doktorantki faktycznie zainteresowały badaczy zajmujących się protobiologią/Origins of Life studies, Doktorantka mogłaby wykazać na co konkretnie się one dla nich przekładają.

Uwagi formalne i edytorskie

W pracy zauważam pewien brak formalny. Zgodnie z art. 187. 4. Ustawy rozprawa doktorska powinna być opatrzona streszczeniem w języku angielskim. Takiego streszczenia praca mgr Kubicy-Famielec nie zawiera.

Mam też kilka uwag edytorskich, ponieważ zgodnie z art. 13.2. Ustawy rozprawa doktorska może mieć formę min. maszynopisu książki lub książkę wydaną. Pod względem edytorskim przedstawioną mi pracę można za wersję roboczą, tj. przed obróbką edytorską.

- od samego spisu treści rzuca się w oczy szarawe tło, które pojawia się wielokrotnie w tekście. Zdarza się, że stosując opcję kopijuj – wklej z jakiejś strony internetowej, w edytorze tekstu zostają zachowane ustawienia z tej strony, stąd może się brać to tło. Można łatwo wyczyścić formatowanie tekstu zaznaczając tekst a następnie wybierając pozycję „Narzędzia główne” i kolejno „wyczyść całe formatowanie”. Niestety cała praca jest pod tym względem niechlujna.
- Powtórzenie tego samego zdania na stronach 7 oraz 61: „o braku konsensusu naukowego świadczy fakt, że typowym medium komunikacji naukowej jest książka, a nie relatywnie krótki artykuł naukowy.” Na stronie 7 po tym zdaniu kończącym akapit przywołana jest publikacja Hoyningen-Huene 1993, a na stronie 61 akapit kończy przywołanie publikacji Pani Kubicy-Famielec z 2019 roku.
- Na stronie 16. Doktorantka cytuje artykuł „Metafora w nauce” Kuhna i jego podaje polskie wydanie z roku 2003. Zazwyczaj w takich przypadkach podaje się: (Kuhn 1979/2003), a w bibliografii umieszcza adres bibliograficzny obu wydań, polskiego z 2003 oraz oryginalnego z 1979. “Metaphor in Science.” In: A. Ortony, ed. *Metaphor and Thought*. Cambridge: Cambridge University Press, pp. 409–19.
- Pod tabelką na stronach od 54 do 56 brakuje opisu, znowu nie wiemy kto jest jej autorem, może Doktorantka (zawartych w niej odniesień literaturowych nie ma w bibliografii)? Tabelki, wykresy, etc. zwykle się opisuje.
- Kiedy pierwszy raz używa się skrótu, takiego jak np. SSR, należy podać wpierw cały tytuł. Skróót SSR pojawia się na stronie 6., Doktorantka pisze: „W 1962 [w tekście Doktorantki nie ma r.] ukazała się Struktura rewolucji naukowych (SSR) Thomasa S. Kuhna.” Można się oczywiście domyślić, że SSR pochodzi od *The Structure of Scientific Revolutions*, jednak powinno to być napisane. Powinno się być w tym także konsekwentnym, a Doktorantka czasem stosuje SSR a czasem SRR (np. str. 11).
- Bibliografia:
 - Na stronie 18. Doktorantka pisze o jednej z prac Kuhna, że pochodzi z 1977 roku i podaje: (1977a), jednak nie ma w bibliografii więcej niż jednej pozycji Kuhna z tego roku, np. 1977a i 1977b. Trzeba w tekście usunąć zatem literkę a i zostawić samo 1977.
 - Na końcu adresu bibliograficznego Kuhn 2003 widnieje „Sic!”, które należy usunąć.
 - Zdarzają się niekompletne adresy bibliograficzne (np. przy Haldane 1957).
- Warto przejrzeć pracę pod kątem drobnych błędów takich jak podwójny nawias (np. str. 11), podwójna kropka (np. str. 14), etc.

Wniosek

Potencjał, znajomość literatury przedmiotu i pasja Doktorantki niewątpliwie przebijają się w tej pracy. Jednak uważam, że niezastosowanie w dysertacji ogólnie przyjętych form cytowania uniemożliwia ustalenie charakteru i zakresu pracy mgr Kubicy-Famielec. Nie mogę zatem stwierdzić, że przedłożona mi praca spełnia wymogi, o których mówi art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Wnoszę zatem o niedopuszczenie pracy do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

dr hab. Adrianna Grabizna, profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego

